

2015 r. nr 3

Luty

Bezpłatny
egzemplarz



WOJEWÓDZKIE CENTRUM PSYCHIATRII DŁUGOTERMINOWEJ
W STRONIU ŚLĄSKIM

OGNIWO

CZASOPISMO INTEGRACYJNO-TERAPEUTYCZNE

„Dzień Kobiet”



*„Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów.”
Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Kobiet.*

Łyczy Redakcja

W tym numerze:

Magia Szaleństwa	2
Spotkanie z Rusałką	2
Andrzejkowy Bal Charytatywny	3
Dzień św. Walentego	3
Refleksje Przewodniczącego Stowarzyszenia Chorych na Schizofrenię, Ich Rodzin i Przyjaciół	4
Poznaj swoją okolicę	5
Wiersze miłosne	6
Imprezy integracyjne	7

KIM JESTEM ?

Kim jestem?
Na przestrzeni czasu.
Zwykłym powietrzem.
Którego nie widać.
Kim jestem?
Kto powie mi szczerze.
Którą drogę wybrać
Dobłą czy złą
W tym dzisiejszym świecie.

MAGIA SZALEŃSTWA

Koniec roku 2014 w naszym teatrze ...

Jest jeden szczególnie dzień w roku w naszej tradycji, kiedy każdy zwykły człowiek dzieli się z bliskimi opłatkiem. Tym dniem jest Wigilia i Boże Narodzenie z okresem tym związane są teatralne inscenizacje Narodzenia Chrystusa - Jasełka. Ich nazwa pochodzi e starej polszczyzny, w której to „jasło” oznaczało „żłób”, ponieważ akcja jasełek dotyczy wydarzeń ze stajenki betlejemskiej, w której znajdował się żłobek Pana Jezusa, nazwa ta przeniosła się na te niecodzienne przedstawienia. Dlatego też teatr „Magia Szaleństwa” wystawia co roku Jasełka w formie tradycyjnej najbardziej lubianej przez nasz zespół teatralny. W naszych Jasełkach jest szopka, żłobek wokół stoją choinki. Towarzyszy im śpiewanie kolęd, co tworzy magiczną atmosferę Świąt

Bożego Narodzenia. W tym roku przedstawienie miało tytuł „Bóg przychodzi do człowieka”. Głównymi bohaterami Jasełek są Józef i Maryja, których grali Arek Kozłów i Jola Gryk. Towarzyszyli im pasterze grani przez Arka Kreta, Andrzeja Wojciechowskiego, Ryszarda Rudnickiego i Trzej Królowie – Sebastian Gil, Mieczysław Jopek, Witold Prokop. Byli również aniołowie czyli Helga Parma, Iwona Rygiel, Edyta Stecikiewicz, Krystyna Boniecka, Halina Fajer. Narratorem w sztuce był Andrzej Barczuk. Jasełka były wystawiane przy okazji „Strońskiej Gwiazdki” w Hali Sportowej, w Pensjonacie „Wioletta” na wigilii organizowanej dla mieszkańców Bolesławowa, oraz na Spotkaniu Wigilijnym organizowanym przez

„Stowarzyszenie Chorych na Schizofrenię ich Rodzin i Przyjaciół”, które jest sponsorem wielu imprez i wycieczek dla aktorów naszego teatru. Tegoroczne Jasełka były ostatnim występem dla naszego pensjonariusza Mieczysława Jopka, który był w teatrze od samego początku, zagrał wiele charakterystycznych ról, zawsze gorąco oklaskiwany przez publiczność. Mieczysław przeniósł się do Ośrodka w Bolesławcu, mamy nadzieję, że będzie tam kontynuował swoją aktorską karierę.

W tym samym czasie z teatrem pożegnała się Grażyna Rogozińska, która była jego współzałożycielką i prowadziła go przez 4 lata. Niestety wybrała „Życie Emerytki”. Mam nadzieję, że żałuje :-)

Elżbieta Grabowska

SPOTKANIE Z RUSALKĄ

„Obserwując świat...” cz. III

Ptaki zimą...

Nie wszystkie ptaki odlatują na zimę do ciepłych krajów.

Niektóre z nich można nieraz spotkać w pobliżu ludzkich siedzib i w parkach – najczęściej spotyka się kruki, wrony, kawki, wróble. Niekiedy trafią się też dzikie gołębie. Nie zawsze mają też co jeść – szukają więc okruchów chleba lub gdy coś jadalnego spadnie na ziemię.

Ludzie czasem ich dokarmiają, dbając, aby na drzewach były zawieszane karmniki lub budki, gdzie mogłyby się w czasie mrozów schronić. Nieraz trafia się, że na parapetach ludzie zostawiają dla ptaków okruchy lub skórki chleba, ptaki wiedzą wówczas,

gdzie szukać jedzenia.

Krajobraz nasz byłby strasznie smutny bez ptaków, to też niektórym trudno się doczekać powrotu takich ptaków, które u nas najchętniej przebywają a swym śpiewem i wyglądem radują serce i oko zwłaszcza, że są też pożyteczne – wiadomo, że ptaki nie pytają się „co będzie na obiad”, o to same się zatroszczą.

Aby świat był piękny a nie smutny bez ptaków, trzeba zimą pamiętać o tych ptakach, które pozostają u nas a które trzeba otoczyć opieką – pamiętać o ich dokarmianiu oraz o „dachu nad głową”, czyli o budkach, w których mogą przeżyć mrozy i schronić się przed śniegiem i zimnem. Ptaki odwiedzają się nam wiosną czyszcząc ziemię

z wszelkiego rodzaju robactwa, które jest ich pożywieniem. Pamiętajmy więc o naszych skrzydlatych przyjaciółach.

„Rusalka”



ANDRZEJKOWY BAL CHARYTATYWNY

Zgodnie z obietnicą pragniemy poinformować, że charytatywny bal andrzejkowy zaowocował kwotą 13687 zł. Dzięki hojności naszych dobroczyńców udało się zakupić białą pościelową, wazę, zastawę i sztucę a przede wszystkim nowoczesne termosy chromoniklowe do transportu posiłków. Pragniemy złożyć gorące podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do tak imponującego rezultatu:

- wszystkim pracownikom, którzy zaangażowali się w przygotowania

balu, paniom, które poświęciły wiele godzin na zbieranie i pakowaniu fantów, szukanie sponsorów;

- paniom i panom, pracownikom kuchni, którzy włożyli wiele trudu i finezji w przygotowanie wspaniałego menu;
- osobom obsługującym bal;
- paniom kelnerkom, które całą noc dzielnie obsługiwały gości, paniom, które umyły setki łyżeczek, szklaneczek i talerzyków:);

pani, która przepięknie udekorowała salę i nadała jej niepowtarzalnego charakteru;

- panom kierowcom, panu informatykowi;
- pani dyrektor, która ujawniła wszystkim swój talent "licytatorski"- wylicytowała wszystko co do ostatniej sztuki :-)
- wszystkim gościom oraz ofiarodawcom- dzięki nim bal tak pięknie się udał!

ZWIĄZKI ZAWODOWE

DZIEŃ ŚWIĘTEGO WALENTEGO

Dzień Świętego Walentego - 14 lutego obchodzony jako Dzień Zakochanych łączy w sobie zarówno tradycję pogańską, jak i chrześcijańską.

W starożytnym Rzymie 15 lutego zaczynały się Liperkalia, święto płodności. Legenda głosi, że w przeddzień obchodów chłopcy wypisywali imiona swoich sympatii i wrzucali do urny. Potem losowali i dobierali się w pary. Prawdopodobnie w nawiązaniu do tego zwyczaju papież Gelazy I w 496 r. poświęcił dzień 14 lutego Świętemu Walentemu i ogłosił ten dzień świętem zakochanych.

Walentynki zaczęto powszechnie obchodzić w średniowieczu, a pierwszym krajem do którego trafiły była Anglia. Wzmianka o święcie zakochanych pochodzi ze średniowiecznej angielskiej literatury.

Walentynką początkowo określano krótki wiersz zawierający wyznania miłosne lub dedykowany komplement, przesyłany anonimowo przez posłańca w dniu św. Walentego w charakterze liściku bądź załącznika do drobnego prezentu.

Obecnie stałym niemalże elemen-

tem walentynki jest wzajemnie wręczanie sobie walentynkowych ozdobnych karteczek. Czerwone, najczęściej w kształcie serca, opatrzone walentynkowym wierszykiem, a często i miłosnym wyznaniem. Ze świętem łączy się również zwyczaj obdarowywania partnera walentynkowymi upominkami w postaci kwiatów, słodyczy, pluszowych maskotek jak również bardziej osobistych elementów garderoby.

Do Polski obchody walentynkowe trafiły wraz z kultem świętego Walentego z Bawarii i Tyrolu[4]. Popularność uzyskały jednak dopiero latach 90. XX wieku. Jedyne i największe w Polsce odbywają się corocznie od 14 lutego 2002 roku w Chełmnie - mieście zakochanych (województwo kujawsko-pomorskie) pod nazwą "Walentynki Chełmińskie".

Za sprawą przechowywanej, prawdopodobnie od średniowiecza, w chełmińskim kościele Wniebowzięcia NMP (1280-1320) relikwii św. Walentego, połączono tu lokalny kult św. Walentego z tradycją angielską.

Święto to konkuruje o miano tzw.

święta zakochanych z rodzimym świętem słowiańskim zwanym potocznie Nocą Kupały lub Sobótką, obchodzoną w nocy z dnia 21 na 22 czerwca.

Walentynki jest to wyjątkowy dzień, który skłania nas do okazania ukochanej osobie, tego co naprawdę czujemy, a na co dzień nie mamy czasu i sposobności, żeby to wyrazić. Korzystajmy zatem z tych chwil i słowami, czynami wyrażmy to, co podpowiada nam serce.

Edyta Steckiewicz



Działalność „Stowarzyszenia Chorych na Schizofrenię, ich Rodzin i Przyjaciół” w roku 2014 - refleksje przewodniczącego

Z dość mieszanymi uczuciami wkraczaliśmy w 2014 rok składając sobie życzenia noworoczne. Nasza baza członkowska trochę się zmniejszała, ludzie starsi i mający problemy z dojazdem coraz rzadziej się pojawiali. Należy tu wspomnieć, że jesteśmy położeni na uboczu regionu i osobom nie mającym własnych środków transportu trudno jest nieraz dojechać w sobotę.

Pan Sławek mieszkający na wsi koło Międzygórza jak i niektórzy inni członkowie z okolic wiejskich praktycznie przestali przyjeżdżać. Pan Antoni ze względu na wiek i problemy zdrowotne trafił do ZOL - u w Bystrzycy Kłodzkiej, pan Andrzej wyjechał do pracy w Niemczech. Brakowało nam tych aktywnych kiedyś członków. Postanowiliśmy większą uwagę poświęcić pensjonariuszom tutejszego Centrum Psychiatrii Długoterminowej i zachęcić do współpracy z nami w dogodnej dla nich formie.

Niektórzy z nich zostali naszymi członkami, inni przychodzili gościnnie, część przychodziła do nas z jakimś przygotowanym programem artystycznym. Dla niektórych barierą psychiczną nie do pokonania w zapisaniu się do „Stowarzyszenia” okazał się obowiązek płacenia składki członkowskiej w wysokości 3 zł miesięcznie, mimo, że wyjaśnialiśmy im, że otrzymają w zamian znacznie więcej.

Pod koniec 2014 roku dzięki pensjonariuszom ZOL - u baza członkowska przekroczyła stan z końca roku 2013 z nadzieją na dalszy

wzrost. W roku 2014 w każdym programie spotkań członków „Stowarzyszenia” realizowane były stałe punkty zaplanowane na ten rok. Na początku była część towarzyska z każdorazowym poczęstunkiem przy kawie, herbacie i ciastkach, następnie była psychoedukacja na temat sposobów radzenia sobie z zaburzeniami psychotycznymi prowadzona przez psychologa Adama Koziarskiego, potem grupa dzieliła się na dwie części i jedna z nich a mianowicie grupa chorych odbywała psychoterapię z lek. psychiatrą Jerzym Wysockim, grupa osób złożona z rodzin chorych i ich przyjaciół odbywała psychoterapię z mgr psychologii Lidią Kołt i Adamem Koziarskim.

Zawsze pamiętaliśmy o ważnych świątach i z tej okazji zorganizowaliśmy spotkanie oplatkowe przy wigilijnym stole z udziałem księdza kapelana „Stowarzyszenia”, ponadto uroczystości obchodziliśmy święta wielkanocne.

Nasi pensjonariusze zostali do nas zaproszeni na te uroczystości i w zamian przygotowali dla nas występ teatralny o tematyce związanej



z tymi świętami, po czym zasiedli przy wspólnym stole. Tego typu uroczystości połączone ze składaniem sobie wzajemnie życzeń bardzo zbliżają nas do siebie, mamy wzajemne zaufanie, otwarcie rozmawiamy na tematy osobiste, nie krępujemy się za bardzo obecnością tyłu osób, jesteśmy coraz bardziej spontaniczni w swoich wypowiedziach. Płaszczyzna kontaktów jest pozioma a ich charakter bezpośredni.

Zorganizowaliśmy wycieczkę do Międzygórza i na „Marię Śnieżną” przy pięknej pogodzie, gdzie uczestniczyliśmy we mszy świętej za zdrowie nas wszystkich. Zawsze też organizujemy ognisko i pieczenie kielbas, co wszyscy członkowie bardzo lubią. Towarzyszy temu radosny śpiew. Kolejna wycieczka odbyła się do „świątyni pokoju” w Świdnicy a także do zamku w Krzyżowej. Wysłuchaliśmy bardzo ciekawej historii dotyczącej mieszkającej w nim arystokratycznej rodziny niemieckiej, która włączyła się w ruch oporu przeciwko rządowi Adolfa Hitlera.

W 2014 roku wydatnie poprawiła się kondycja finansowa „Stowarzyszenia” dzięki darczyńcom, którzy odnaleźli nas w internecie i chcieli wesprzeć finansowo realizację naszych celów. Dlatego mając to wszystko na względzie w rok 2015 wkraczaliśmy ze znacznie lepszymi nastrojami, ale również ambicjami. O tym opowiem innym razem.

Mgr Adam Koziarski
Przewodniczący Stowarzyszenia

POZNAJ SWOJĄ OKOLICĘ HUTA SZKŁA KRYSZTAŁOWEGO „Violetta”

Huta Szkła Kryształowego „Violetta” (dawniej niem. Oranienhütte) – huta szkła w miejscowości Stronie Śląskie w powiecie kłodzkim, woj. dolnośląskie zajmująca się wytwarzaniem ozdobnych, ręcznie zdobionych wyrobów ze szkła ołowiowego (kryształowego). Położona jest nad Białą Łądecką, na prawym jej brzegu u stóp Sowiej Kopy. Założona w 1864 r. przez Franza Losky'ego. Do jej powstania przyczyniła się finansowo królowa Marianna Orańska, stąd jej dawna nazwa.

Założyciel przybył do ówczesnego Seitenberg ze Szczytnej, także na ziemi kłodzkiej. Lokalizację tę wybrał ze względu na łatwy w okolicy dostęp do kamienia kwarcowego, będącego surowcem do wytopu szkła. W miejscu tym 100 lat wcześniej istniała stara huta szkła.

Huta prosperowała bardzo dobrze do momentu wybuchu pierwszej wojny światowej. Natomiast podczas trwania drugiej wojny światowej huta zaprzestała działalności do roku 1946, kiedy to zaczęto produkować kryształki. Wtedy też zmieniła się jej nazwa. W 1951 roku zaczęto produkować masę szklaną, a kilka lat później znów zmieniono jej profil. Przez kolejne lata zmieniały się także jej nazwy.

Rok 1948 to zatrudnienie 180 osób z czego 60% stanowili już Polacy. Z dniem 1 stycznia 1950 r. huta zaczęła podlegać, razem ze wszystkimi dolnośląskimi hutami, Centralnemu Zarządowi Przemysłu Szklarskiego i Ceramiki Szlachetnej z siedzibą w Sosnowcu. Zakład nosił wtedy nazwę „Zjednoczone Huty Szkła Okręgu Śląska Dolnego – Państwowa Huta Szkła Kryształowego w Stroniu Śląskim”. Produkcja roczna w tym roku wyniosła 40 ton przy zatrudnieniu 230 osób. Z czasem uruchomiono własny wytop i formowanie szkła. W 1951 r.



rozpoczął wytop pierwszy piec i rozpoczęto najpierw od produkcji borowo-krzemowego szkła laboratoryjnego. Dwa lata później zainaugurowano produkcję dekoracyjnego szkła kryształowego oraz eksport wyrobów za granicę. W latach 50. rozpoczęto rozbudowę i modernizację zakładu, która trwała przez następne dziesięciolecie. Wybudowano m.in. nowy budynek zdobienia, magazyny półfabrykatów i wyrobów gotowych oraz polerownię chemiczną. Uporządkowano teren zakładu, zlikwidowano stare magazyny, a część starych pomieszczeń zaadoptowano do nowych celów. W 1961 r. w stanął tu pierwszy w Polsce wannowo-zmianowy piec do wytopu takiego szkła, który zaczęto wykorzystywać w miejsce starego pieca donicowego. Wprowadzono również produkcję szkła prasowanego, uruchomiono malarnię kryształów i piec do wypalania kryształów żółtopalonych. Zmechanizowano i zautomatyzowano niektóre procesy produkcyjne.

Do lat 80. XX w. zakład rozrósł się w poważnym stopniu – poczyniono wiele inwestycji produkcyjnych i technologicznych. Pewny zbył i stałe zamówienia stanowiły o dobrej, jak na gospodarkę socjalistyczną, kondycji ekonomicznej. W 1980 r. huta zatrudniała 2200 pracowników i była największym pracodawcą w tej części ziemi kłodzkiej. W tym roku odnotowano

rekordową produkcję 3500 ton szkła. Wybudowano oryginalny w kształcie Zakładowy Dom Kultury „Brylant”, nowoczesną czterokondygnacyjną halę produkcyjną, dziesięciopiętrowy biurowiec, własną wieżę ciśnień oraz dużą stołówkę zakładową. Pracowników kształciła przyzakładowa szkoła zawodowa, a ze środków zakładu utrzymywano Klub Sportowy „Kryształ” Stronie Śląskie oraz zawodową straż pożarną. Huta była czołowym eksporterem kryształów w Polsce.

O potencjale ówczesnej huty świadczy również udział w latach 1983-1984 w budowie RTON Czarna Góra.

W roku 2007 HSK „Violetta” odnotowała duże trudności finansowe, choć jeszcze w grudniu tego roku otrzymała nagrodę „Złoty Laur” raportu „Teleinfo 100” przyznawaną przedsiębiorstwom o najwyższym stopniu informatyzacji. Wygaszono pierwszy piec produkcyjny z powodu trudności ze zbytem towaru. W maju 2008 r. sytuacja pogorszyła się do tego stopnia, że całkowicie wstrzymano produkcję szkła. W lipcu tego roku akcjonariusze huty, której 90,2% akcji należy do Huty Szkła Gospodarczego „Irena” (de facto do Mariana Kwietnia), podjęli decyzję o likwidacji firmy. Według dyrekcji „Ireny”, na słabe wyniki finansowe złożyły się rosnące ceny energii elektrycznej i gazu, presja na podwyżki płac oraz systematyczne i znaczące umacnianie się złotego.

MIESZKANIEC STRONIA



WIERSZE MIŁOSNE EDYTY STECKIEWICZ

CZY WIESZ ?

Czy wiesz, że gdy patrzysz na mnie,
To cała drzę?
Czy wiesz, że gdy uśmiechasz się do mnie,
Ronię łzę?
Czy wiesz, że cały mój świat to Ty?
Czy wiesz, że gdy dotkniesz mnie,
Wejdę nawet w ogień.
Czy wiesz ?

TERAZ

Teraz proszę popatrz na mnie.
Teraz proszę podejdź do mnie.
Teraz proszę uchwycić moje dłonie.
Teraz proszę pocałuj mnie.
Teraz proszę bądźmy sami.
Tylko we dwoje proszę.

WIECZNOŚĆ

Wieczność trwa Twoje pierwsze
Na mnie spojrzenie.
Wieczność trwają Twoje pierwsze
Słowa do mnie.
Wieczność trwa Twoje pierwsze
Mnie dotknięcie.
Wieczność trwa Twój pierwszy
Taniec ze mną.
Wieczność trwa nasza miłość.

MOC

Moc jest uduchowieniem
Głębokiej duszy.
Moc jest potęgą duchową.
Moc jest chwałą duchową.
Moc jest prawdą
Nad prawdami.
Moc jest prostotą prawdy.
Moc jest ugruntowaniem
Potęgi miłości.

ZAWSZE

Zawsze bądź przy mnie
Tuląc i całując.
Zawsze idź ze mną
Trzymając mnie za rękę.
Zawsze oglądaj ze mną
Dzieląc się wrażeniami.
Zawsze słuchaj ze mną
Dzieląc się marzeniami.
Zawsze bądźmy razem
We wszystkim.



JASEŁKA

Pensjonariusze Zol-u A2 przygotowały w tym roku Jasełka, które zostały wystawione w Święto Trzech Króli. Były to pierwsze Jasełka przygotowane przez naszych podopiecznych. Wszyscy pilnie uczyli się swoich ról na pamięć, przygotowywali stroje, część wypożyczyliśmy garderoby teatru „Magia Szaleństwa”.

W obsadzie wspomagały nas panie Zol-u A1 a były to: Anioł – Danusia Hejnowska, Maryja – Jola Ceglarska, Król – Stanisława Kobus.

Pozostałych Króli zagrali Adam Szwedo i Marek Marcińczak, skrom-

nym Pastuszkiem był Tadeusz Gizak, Józefa zagrał dostojnie Antonii Juszek, Niezycznego Gospodarza Alek Drozdowski. Wspaniałym



Archaniołem była pani Frania Sienkiewicz, a Narratorem i „dobrym duchem” przedstawienia Jola Dąbrowska. Gwiazdę Betlejemską dzielnie w rękę dzierżył Paweł Chaliński. Oklaskiwali nas gorąco pensjonariusze i personel obu Zol-i oraz rodziny odwiedzające w tym dniu swoich bliskich. Na koniec wszyscy razem zaśpiewaliśmy kolędy.

Elżbieta Grabowska

BAL MASKOWY W KARNAWALE



11 Lutego pensjonariusze Zol-u A2 z okazji zakończenia karnawału uczestniczyli w balu maskowym. Zabawa była poprzedzona długimi przygotowaniem strojów i masek karnawałowych. Wszyscy uczestnicy mieli na twarzy maski, a niektórzy przebrali się w charakterystyczne postacie. Wśród nich była straszna śmierć z kosą, diabeł z wielkimi czerwonymi widłami. Nie brakowało wytwornych

dam, była dobra wróżka i zła czarownica, wytworny pan w cylindrze i fraku, paryski malarz, klaun, szejk z Arabii, piękna Hiszpanka i stara cyganka, oraz garbaty Żydek. Na wózkach inwalidzkich szarżowali Zorro i muszkieter. Ubaw był po pachy w tańcach nie przeszkadzały wózki, chodziki i kule.

Elżbieta Grabowska



„NIECH ŻYJE BAL ...”

Czas karnawału to wyjątkowy czas pełen szalonej, szampańskiej zabawy, pensjonariusze Centrum z radością czekali na dzień Balu Karnawałowego. Bal poprzedzony był przygotowaniem masek karnawałowych, wzory niepowtarzalne i oryginalne.

Bal Maskowy odbył się 29.01.2015 w Bolesławowie w Pensjonacie „Wioletta”, dzięki gościnności Państwa Gulij.

Imprezę rozpoczęliśmy o godzinie

16:00 od uroczystego obiadu. W przerwie wspólnej zabawy, przy kawie i herbacie konsumowaliśmy bardzo pyszny tort.

Przy błysku profesjonalnego oświetlenia i dźwiękach największych przebojów prezentowanych przez DJ Myszę (Mateusz Grzegorzewski) wszyscy bawili się doskonale. Zabawa rozpoczęła się od piosenki Jedzie pociąg z daleka..., pensjonariusze wraz z terapeutami z dumą prezentowali swoje maski karnawałowe.

we. Tańce, pląsy, zabawy i karnawałowe korowody dostarczyły wszystkim niezapomnianych wrażeń.

Pensjonariusze Centrum pokazali, że chcą i potrafią się dobrze bawić.

Bal maskowy jest już tradycyjnie organizowany w każdym roku, zatem zapraszamy do wspólnej zabawy.

Koordinator terapii zajęciowej
Anna Such

OGNIWO

Czasopismo
terapeutyczno-integracyjne

WYDAWCA

WOJEWÓDZKIE CENTRUM PSYCHIATRII
DŁUGOTERMINOWEJ
W STRONIU ŚLĄSKIM

Ul. Morawka 1
57-550 Stronie Śląskie

Tel.: (74) 814 14 88
E-mail: ogniwo@wcpd.pl
www.wcpd.pl

Zespół redakcyjny:

Dorota Sosińska
Małgorzata Zajac
Adrian Gancarz

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania drobnych poprawek. Prosimy o przesyłanie artykułów drogą elektroniczną na adres e-mail: ogniwo@wcpd.pl lub dostarczanie do skrzynki OGNIWO zlokalizowanej w punkcie informacyjnym WCPD.

PINEZKA



W związku z prowadzoną na terenie Centrum budową, proszę o zachowanie szczególnej ostrożności. Dyrektor Centrum - Joanna Chromiec



Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursach ogłoszonych przez Nadleśnictwo Łądek Zdrój. Konkurs plastyczny oraz Konkurs Fotograficzny „LEŚNE KRAJOBRAZY”. Szczegółowych informacji udzielają terapeuci zajęciowi.



Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru 27.03.2015 Teatr „Magia Szaleństwa” zaprasza na spektakl zatytułowany „Rytm życia”, wg scenariusza pensjonariuszki Jagody Drozd. Spektakl odbędzie się w Galerii „Integracja”.



Bardzo serdecznie zapraszamy Pensjonariuszy Centrum do aktywnego uczestnictwa w warsztatach teatralnych, jeśli chcesz zostać aktorem - amatorem i odegrać wspaniałą rolę, wstąp do grupy teatralnej „Magia Szaleństwa”. Chętnych prosimy o zgłaszanie się do terapeutów zajęciowych.



Zapraszamy Pensjonariuszy Centrum do udziału w warsztatach redakcyjnych, gdzie trwają prace przy redagowaniu czasopisma OGNIWO. Podziel się własną twórczością, przemyśleniami, może masz ciekawe propozycje...?

Chętnych prosimy o zgłaszanie się do terapeutów zajęciowych.



Serdeczne podziękowania dla Łukasza Przepiory i Pawła Zajaca, którzy kolejny raz wystąpili w Centrum, podczas Wspólnego Kolędowania.



1% dla Karoliny Linde; Nr Krs: 0000050135; Cel szczegółowy: LINDE

KRZYŻÓWKA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI WYTNIJ, PODPISZ I WRZUĆ DO SKRZYNKI KONTAKTOWEJ „OGNIWO” - SPOŚRÓD PRAWIDŁOWYCH ROZWIĄZAŃ ROZŁOSUJEMY NAGRODY.

W poprzednim numerze nagrodę wylosowała Krystyna Jedynek - ZOL 4

hasło

1	2	3	4	5	
6	7	8	9	10	11